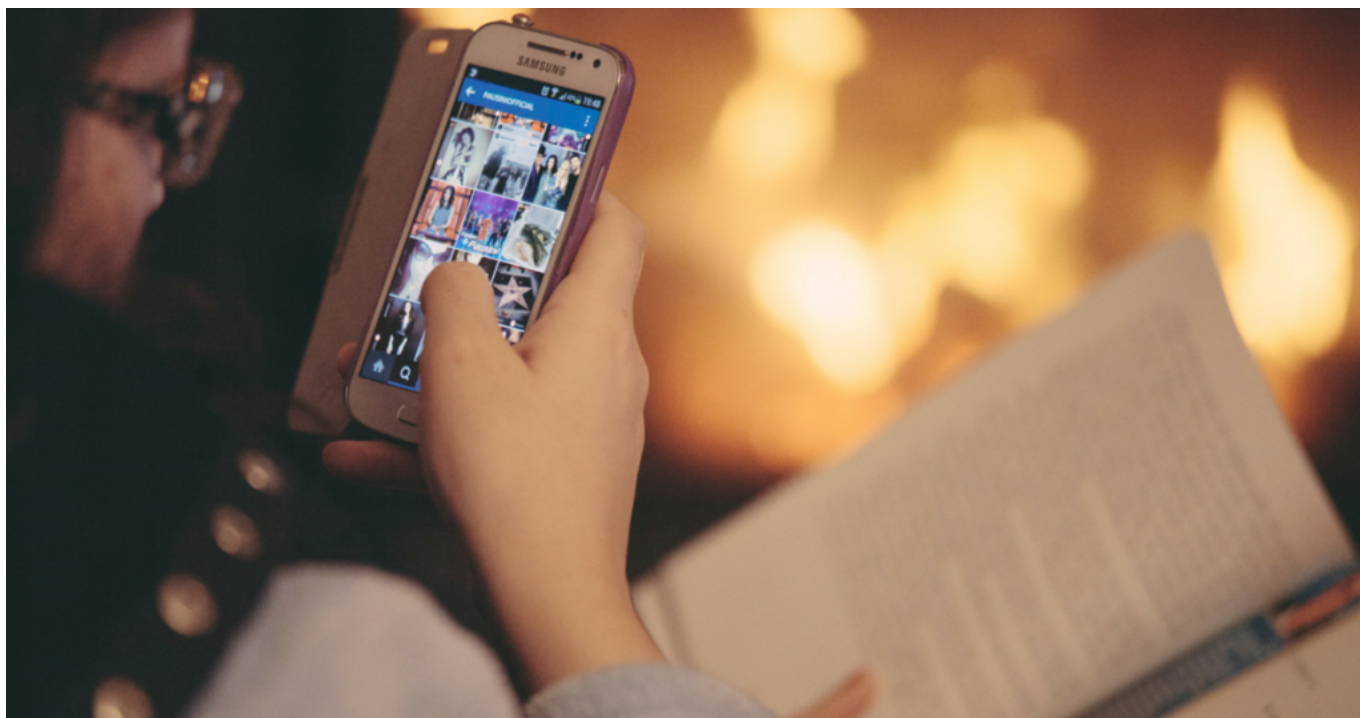


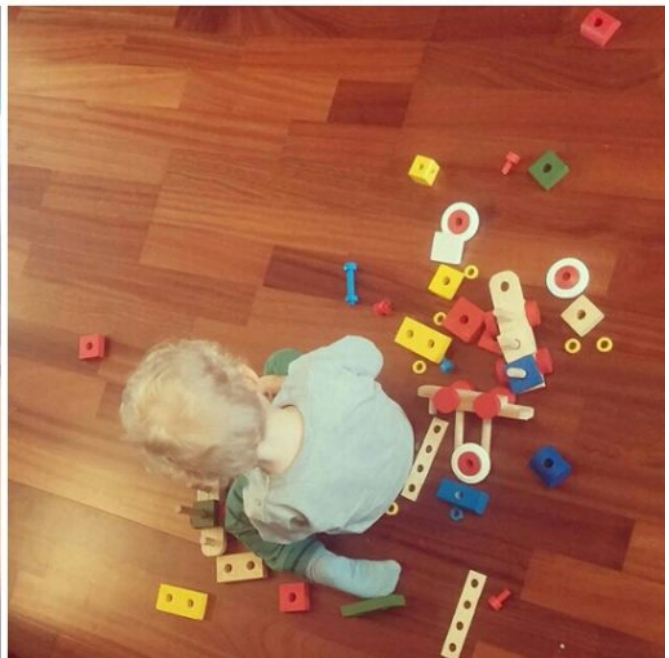
Instagram mix – listopad



Jako że rzadko kiedy dzielę się tu na blogu prywatnymi zdjęciami, postanowiłam wykorzystać ostatni dzień listopada na zdjęciowe podsumowanie instagrama. Wiem, że nie wszyscy z Was tam zaglądają, niektórzy nie mają tam konta (strzeżcie się przed tym, bo wciąga niesamowicie i pożera czas!), a więc poniżej znajdziecie najciekawsze ujęcia z mojego listopadowego życia w kwadratach.

1. Choróbska

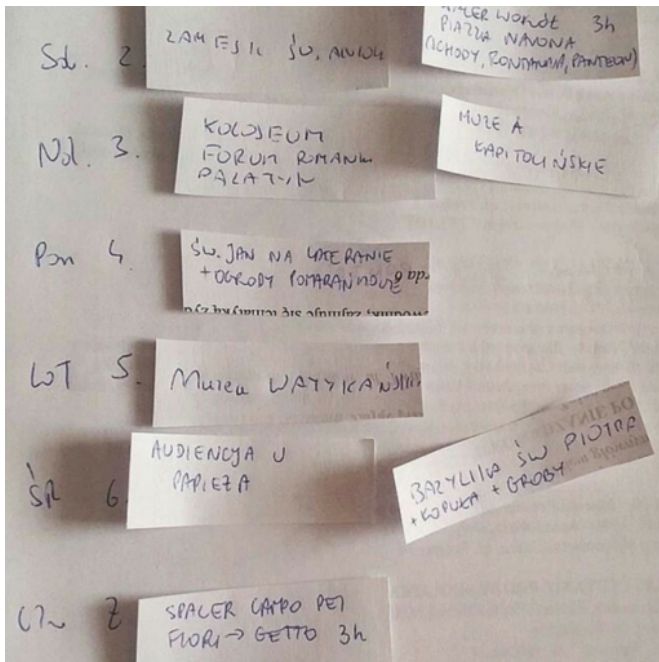
Listopad upłynął mi pod znakiem przeziębień i chorób synka, które nadal trwają. Odkąd poszedł do żłobka, czyli od dwóch miesięcy, ani przez chwilę nie był w pełni zdrowy, co mnie bardzo martwi. Kombinuję jak mogę, chodzę na zwolnienia na zmianę z Tatą Ignasia, korzystamy z pomocy dziadków, szukamy niani na czas tych nieszczęsnych chorób. Lubię żłobek, ale cena zdrowotna, którą za niego płaci moje dziecko, jest olbrzymia.



2. Zakupy i plany

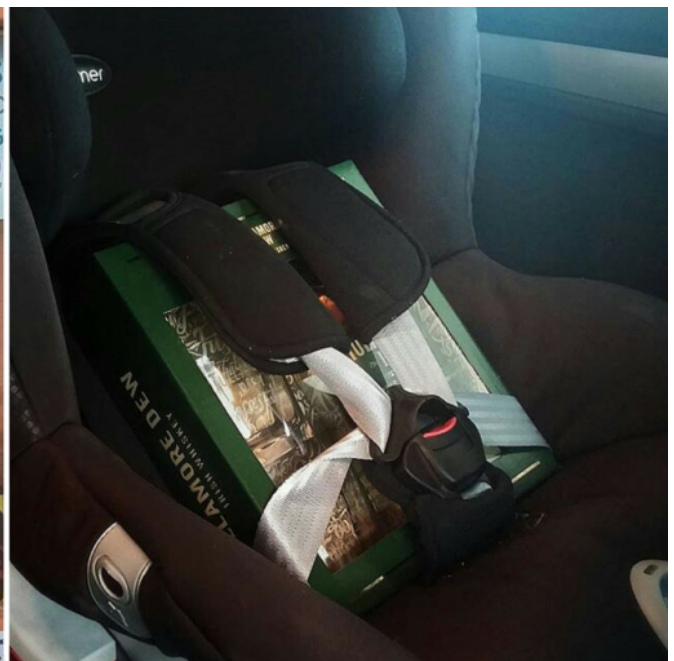
Listopad był dla mnie przyjemnym miesiącem pod kątem zakupowym, ponieważ skorzystałam z promocji -50% kupując piękną koszulę w gwiazdki w Wólczance i rękawiczki Wittchen, również na promocji. Mój mąż z kolei obkupił nasze dziecko, stwierdzając, że najwyższa pora zacząć wprowadzać młodzież w świat *mrocznej muzy*. Co jeszcze? Ano wdrożyłam plan naprawy mojej cery, który założyłam sobie przy okazji **trzydziestych urodzin**, i odwiedziłam mój ulubiony gabinet kosmetyczny. Realizujemy też kolejny plan – mamy bilety i rezerwację hotelu, w lutym jedziemy na tydzień do Rzymu!





3. Przyjemności i głupotki

Oczywiście, jak w każdym miesiącu, piłam masę kawy i herbaty. Im się robi zimniej i ciemniej, tym mam większe zapotrzebowanie na kofeinę i ciepłe napoje – trzeba się jakoś ratować! Co do innych przyjemności – wizyta u znajomych, na którą wieźliśmy bezpiecznie przymocowane whiskey ☑ i których klatka obfitowała w PRL-owskie napisy, które mnie urzekły.



4. Blogotok

W tym miesiącu wzięłam również udział w kolejnym blogowym zjeździe – tym razem był to Blogotok. Szczegółowa relacja ukaże się w tym tygodniu na blogu, więc na razie cicho-sza, a poniżej kilka migawek z tej imprezy.



Jeżeli macie konto na instagramie i macie ochotę mnie obserwować, serdecznie zapraszam! Znajdziecie mnie **TUTAJ**. Możecie też kliknąć w ikonkę poniżej.

